

Pani Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Pani Jadwiga Emilewicz
Wicepremier, Minister Rozwoju

Petycja

1. Wnioskuje o ujednoczenie terminologii, dot. przewodów spalinowych. Jest to ważne z uwagi na obowiązek ich corocznego czyszczenia. Otóż zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie:

§ 140. [Przewody (kanały) kominowe w budynku]

1. *Przewody (kanały) kominowe w budynku: wentylacyjne, spalinowe i dymowe, prowadzone w ścianach budynku, w obudowach, trwale połączonych z konstrukcją lub stanowiące konstrukcje samodzielne, powinny mieć wymiary przekroju, sposób prowadzenia i wysokość, stwarzające potrzebny ciąg, zapewniający wymaganą przepustowość, oraz spełniające wymagania określone w Polskich Normach dotyczących wymagań technicznych dla przewodów kominowych oraz projektowania kominów.*

Z kolei zgodnie z **ROZPORZĄDZENIEM MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI z dnia 16 sierpnia 1999 r. w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych.**

19) przewody spalinowe – przewody wraz z ich wyposażeniem, służące do odprowadzania spalin z palenisk opalanych paliwem gazowym lub olejowym do kanałów spalinowych,

21) kanały spalinowe – kanały wykonane w ścianach budynku lub przybudowane do tych ścian, wraz z ich wyposażeniem, służące do odprowadzania spalin ponad dach.

Z kolei prawo budowlane w art. 62. stanowi:

1. Obiekty budowlane powinny być w czasie ich użytkowania poddawane przez właściciela lub zarządcę kontroli:

1) okresowej, co najmniej raz w roku, polegającej na sprawdzeniu stanu technicznego:

a) elementów budynku, budowli i instalacji narażonych na szkodliwe wpływy atmosferyczne i niszczące działania czynników występujących podczas użytkowania obiektu,

b) instalacji i urządzeń służących ochronie środowiska,

*c) instalacji gazowych oraz **przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych).***

Podsumowując, zgodnie z drugim rozporządzeniem należy czyścić „rurę spalinową” tylko do komina, a zgodnie z pierwszym - wraz z kominem, a sprawa jest ważna – dotyczy bezpieczeństwa.

2. Druga kwestia dotyczy akustyki budowlanej, która w budownictwie z wielkiej płyty i w całym budownictwie mieszkaniowym jest słabym punktem. Izolacyjność autystyczna lokali mieszkalnych jest często słaba, a bardzo łatwo ją jeszcze zepsuć w ten sposób, że zrujnuje to zdrowie sąsiadom. Wiele osób po remontach mieszkań sąsiadów słyszy, zwłaszcza w godzinach nocnych, gdy tzw. tło akustyczne maleje, ich kroki, ponieważ zdemontowali oni pierwotną poprawnie zaprojektowaną podłogę, np. parkiet drewniany i położyli w jej miejsce modną terakotę bez izolacji akustycznej i dywanu. W ten sposób dźwięki wędrują nawet przez 3 kondygnacje, zwłaszcza jeśli gdzieś biega dziecko lub kobieta chodzi w obuwii na obcasie. Prawo budowlane nie klasyfikuje takich remontów, jako wymagające wykonania dokumentacji, a tymczasem jest to poważny problem. Obecnie projektuje się w budynkach tzw. podłogę pływającą, która skutecznie zapobiega przechodzeniu dźwięków, w tym dźwięków stukowych od kroków lub przesuwanych krzesel, przewracanych butelek itp. Prace Instytutu Techniki Budowlanej wykazały, że nawet brak założenia izolacji bocznej (pomiędzy terakotą, a ścianą), nie mówiąc już o izolacji pod terakotą, powoduje uciążliwą emisję dźwięków do lokali sąsiednich. Podobny problem dotyczy nieudolnego montażu wanny, którą należy oddzielić od ściany silikonem, a nie wpuszczać w ścianę, nawet z płyty g-k, co jest częste. Pewne znana mi osoba ma, np. upiorny zwyczaj brania kąpeli ok. godz. 1.00 w nocy i niestety wmurowaną w wannę w ścianę, co doskonale przenosi nawet dźwięki z ruchu ciała w wannie, nie mówiąc już o odkręconej bez troski wodzie. Daleko nam do szwajcarskiej samodyscypliny w kamienicach, gdzie w nocy nie wolno spuścić nawet wody w ustępie. Ja mam świadomość przyczyn tych zjawisk, bo jestem odpowiednio wykształcony, ale wielu ludzi cierpi latami, zrzucając winę na budynek, a jest to często wina tylko wykonywania robót budowlanych przez przypadkowe ekipy budowlane, złożone nierzadko z ludzi o bardzo dziwnej przeszłości zawodowej, bez dokumentacji i nadzoru ze strony zarządcy budynku. Wnoszę więc o to, aby w ustawie prawo budowlane zapisać obowiązek zgłaszania tego typu robót zarządcy budynku mieszkalnego i ustanowienia kierownika robót branży budowlanej, który składałby zarządcy wyczerpujący opis sposobu wykonania prac wraz z przekrojem podłogi i realnie nadzorował roboty, a na końcu składał podpisaną dokumentację powykonawczą. Myślę, że montaż wanny, także może mu podlegać, choć zwykle to branża sanitarna, ale nie ma sensu mnożyć kosztów. Informację na ten temat powinni także otrzymywać lokatorzy sąsiednich lokali. Nie ma sensu biurokratyzować tej procedury, ale coś zrobić należy.
3. Odrębny problem, związany z niewłaściwym używaniem akustycznym lokali, to usuwanie mebli z lokali, nierzadko także firanek i tworzenie idealnych warunków do pogłosu, co powoduje wzmocnienie wszelkich rozmów i dźwięków, które są wytwarzane w lokalu, tak że po takim remoncie z „ascetycznym” wnętrzem, sąsiedzi mają problem, wynikający z tzw. obniżenia chłonności akustycznej pomieszczenia. Problem ten jest doskonale widoczny „z definicji” w łazienkach, gdzie jednak trzeba go tolerować i jest nader poważny zwłaszcza w budynkach z wielkiej płyty. Taki remont i usuwanie mebli musi być połączone, np. z wyłożeniem matą korkową przegród w pomieszczeniu. Obecnie

wygląda to tak, że to „atakowani” sąsiedzi w akcie desperacji wyciszają ścianę od takiego hałaśliwego lokalu, co jest niesprawiedliwe i mniej skuteczne. W ochronie środowiska już dawno obowiązuje zasada „zanieczyszczający płaci”. Zarządca budynku powinien mieć obowiązek raz na 5 lata zmierzyć tzw. czas pogłosu wewnątrz w lokalach mieszkalnych i poinformować o przekroczeniu wartości, które są dla przegród danego budynku akceptowalne oraz wykonać to na żądanie innych lokatorów. Podniesie to świadomość społeczną i sprawi, że remonty będą przemyślane. Można te czynności wykonywać w ramach przeglądu 5-letniego budynków. Dbamy o dobrostan zwierząt, a takie podstawowe sprawy leżą nietknięte. Brak tu równowagi.

4. Ostatnia kwestia dotyczy usunięcia martwego przepisu w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie:

§ 268. 3. Dopuszcza się zainstalowanie w przewodzie wentylacyjnym wentylatorów i urządzeń do uzdatniania powietrza pod warunkiem wykonania ich obudowy o klasie odporności ogniowej E I 60.

Takie wentylatory i centrale wentylacyjne w strefie sufitu podwieszanego powszechnie montuje się bez żadnych obudów i takie projekty są uzgadniane przez rzeczoznawców ds. p.poż. Skoro to się sprawdziło, a przepis nie jest stosowany, to czas go usunąć, o co wnioskuję.

Kieruję tę petycję do 2 instytucji centralnych państwa, bo usunięcie tego nieporządku wymaga współpracy obu organów.